

Marcin Kasprzycki

**Oświadczenie**  
**kpt. Józefa Muniaka,**  
**funkcjonariusza Departamentu III**  
**Komitetu ds. Bezpieczeństwa**  
**Publicznego**

Publikowany poniżej dokument jest zapisem samoobrony, jakiej podjął się kpt. Józef Muniak wobec zarzutów stawianych mu przez instancję partyjną w Komitecie ds. Bezpieczeństwa Publicznego w związku z pracą w Biurze Specjalnym Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego i Departamencie X MBP.

Józef Muniak urodził się 28 lutego 1926 r. w Wadowicach jako syn Michała i Józefy. Pochodził z rodziny robotniczej. Ukończył 6 klas szkoły powszechnej. Z zawodu był piekarzem (cukiernikiem). Po wybuchu wojny pozostawał przy rodzicach. W 1941 r. wywieziono go na roboty do miejscowości Ottmuth (Otmęt) w powiecie Strzelce Opolskie, gdzie pracował jako piekarz. Do domu powrócił w 1945 r.

W maju 1945 r. znalazł zatrudnienie w Powiatowym Urzędzie Bezpieczeństwa Publicznego w Wadowicach. Wtedy też został członkiem tamtejszej PPR. Jego praca w aparacie represji PRL trwała niemal 45 lat. Oto jej przebieg: wartownik PUBP w Wadowicach (od 1 V 1945 r.), mł. referent Sekcji Walki z Bandytyzmem PUBP w Wadowicach (od 10 VI 1945 r.), st. referent Sekcji Walki z Bandytyzmem PUBP w Wadowicach (od 10 VII 1945 r.), zastępca szefa PUBP w Nowym Sączu (od 2 XI 1945 do 31 I 1946 r.), słuchacz I Kursu Szkoły Specjalnej przy WUBP w Krakowie (od 1 XII do 30 XII 1945 r.), referent Sekcji 2 Wydziału III WUBP w Krakowie (b.d.), referent Referatu Sanacji Sekcji 2 Wydziału III WUBP w Krakowie (od 1 VI 1948 r.), st. referent Referatu Sanacji Sekcji 2 Wydziału III WUBP w Krakowie (od 1 XII 1948 r.), słuchacz Rocznej Szkoły Oficerskiej CW przy MBP w Legionowie (od 25 VIII 1949 do 24 VII 1950 r.), st. referent Sekcji 1 Wydziału I Biura Specjalnego MBP (od 28 VIII 1950 r.), st. referent Sekcji 1 Wydziału I Departamentu X MBP (od 1 XII 1951 r.), st. referent oraz p.o. kierownik Sekcji 1 Wydziału I Departamentu X MBP (od 1 III 1953 r.), kierownik Sekcji 1 Wydziału I Departamentu X MBP (od 1 VIII 1953 r.), inspektor Samodzielnej Grupy Operacyjnej MBP (od 15 VI 1954 r.), inspektor Grupy Operacyjnej przy Gabinetie Ministra BP (od 28 X 1954 r.), kierownik

Sekcji 2 Wydziału III Departamentu III KdsBP (od 1 IV 1955 r.), zastępca naczelnika Wydziału III Departamentu III KdsBP (od 1 VIII 1955 r.), naczelnik Wydziału III Departamentu III KdsBP (od 1 IV 1956 r.), w dyspozycji komendanta głównego MO (od 28 XI 1956 r.), inspektor Inspektoratu V Oddziału Służby Kryminalnej KG MO (od 1 I 1957 r.), inspektor Inspektoratu IV do walki z wrogą pisaną propagandą Oddziału III KG MO (od 1 I 1958 r.), naczelnik Wydziału IV Oddziału Służby Kryminalnej KG MO (od 1 X 1958 r.), naczelnik Wydziału III Oddziału Służby Kryminalnej KG MO (od 1 X 1959 r.), naczelnik Wydziału I Oddziału Służby Kryminalnej KG MO (od 1 IX 1961 r.), naczelnik Wydziału I Biura Kryminalnego KG MO (od 1 VII 1967 r.), inspektor Grupy nr 5 (etat nr 060/36) Departamentu III MSW (od 1 VI 1976 r.), inspektor Grupy nr 5 (etat nr 060/36) Departamentu III „A” MSW (od 1 V 1979 r.), naczelnik Wydziału I Biura Kontroli i Analiz KG MO (od 1 VIII 1979 r.), zastępca szefa SUSW ds. MO w Warszawie (od 15 XI 1983 r.), w dyspozycji dyrektora Departamentu Kadr MSW (od 15 II 1988 r.). Zwolniony z resortu 5 II 1990 r. Awanse: sierżant (30 XII 1945 r.), chorąży (5 XI 1946 r.), podporucznik (31 XII 1948 r.), porucznik (21 VII 1950 r.), kapitan (20 VII 1954 r.), major MO (1 VII 1959 r.), podpułkownik MO (13 VII 1963 r.), pułkownik MO (22 VII 1967 r.)<sup>1</sup>.

Muniak, zanim trafił do Centrum Wyszkożenia MBP w Legionowie, a w konsekwencji do MBP, zdążył wykazać się pełnym zaangażowaniem w utrwalaniu nowego porządku i zwalczaniu antykomunistycznego podziemia. Jako funkcjonariusz PUBP w Wadowicach 21 lipca 1945 r. zastrzelił w pociągu na stacji Inwałd Tadeusza Pilcha<sup>2</sup>, dezertera z PUBP w Wadowicach, członka oddziału „Huragan”<sup>3</sup>. Będąc zastępcą szefa PUBP w Nowym Sączu, uczestniczył w oczyszczaniu urzędu z „elementu niepewnego”, jakim dla komunistów byli członkowie PSL<sup>4</sup>. Po przeniesieniu do Wydziału III WUBP w Krakowie brał udział w likwidacji II Zarządu Głównego WiN płk. Franciszka Niepokólczyckiego<sup>5</sup> oraz oddziału „Wiarusy”<sup>6</sup>. W owym czasie został scharakte-

<sup>1</sup> AIPN, 0604/1419, Akta osobowe Józefa Muniaka.

<sup>2</sup> Tadeusz Pilch, s. Józefa, ur. 1 IX 1922 r. w Jarosławicach, zdezerterował z PUBP w Wadowicach w maju 1945 r., gdzie pracował jako wartownik, uwalniając z aresztu UB dwóch więźniów. Wstąpił do oddziału „Huragan” pod dowództwem Jana Ziomkowskiego „Śmiałego”, operującego na terenie pow. wadowickiego (AIPN Kr, 074/7, Charakterystyka nr 7).

<sup>3</sup> Wojskowa Prokuratura Rejonowa w Krakowie umorzyła postępowanie przeciwko Muniakowi 21 V 1946 r. (AIPN Kr, 111/383, Akta w sprawie karnej przeciwko Józefowi Muniakowi, podejrzanemu o spowodowanie śmierci Tadeusza Pilcha, postanowienie o umorzeniu postępowania karnego, 22 V 1946 r., k. 36).

<sup>4</sup> Podpis Muniaka widnieje pod negatywnymi opiniami służbowymi funkcjonariuszy, członków PSL, którzy w wyniku czystki zostali usunięci z PUBP w Nowym Sączu (AIPN Kr, 0154/58, Akta osobowe Tadeusza Biernackiego, Pismo do Wydziału Personalnego Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Krakowie, 26 I 1946 r., b.p.; AIPN Kr, 057/1636, Akta osobowe Stanisława Tokarza, Pismo do Wydziału Personalnego Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Krakowie, 26 I 1946 r., b.p.).

<sup>5</sup> AIPN, 0604/1419, Raport, 28 III 1988 r., k. 143.

<sup>6</sup> T. Goldyn, *Likwidacja oddziału „Wiarusy” w aktach UB [w:] Wokół legendy „Ognia”. Opór przeciw zniewoleniu: Polska – Małopolska – Podhale 1945–1956*, Nowy Targ 2008, s. 334.

ryzowany jako „zdyscyplinowany, [...] politycznie dobrze uświadomiony i pewny. [...] Poza tym jest wysyłany do wykonania najodpowiedzialniejszych zadań, z których zawsze wywiązuje się dobrze”.

Jak można sądzić, dla przełożonych był funkcjonariuszem perspektywicznym i nieprzypadkowo skierowany został na kurs Rocznej Szkoły Oficerskiej MBP w Legionowie. Nauka nie sprawiała mu trudności. Według opinii przełożonych przejawiał „zdolności organizacyjne, samodzielność, śmiałe wysuwanie swoich poglądów, umiejętność dyskutowania, umiejętność utrzymywania autorytetu, szybkość decyzji”, w związku z czym „może pełnić kierownicze stanowisko w pracy operacyjnej”<sup>7</sup>.

Nic dziwnego, że po ukończeniu szkoły trafił do Biura Specjalnego, choć jak wynika z publikowanego dokumentu, nie zrobił tego z własnej woli, gdy dowiedział się, że jednym z jego przełożonych będzie Józef Światło<sup>8</sup>, któremu miał okazję podlegać służbowo podczas pracy w Krakowie, czego dobrze nie wspominał. Czytając jednak jego charakterystyki, można przypuszczać, że konflikt ze Światłą i zło o nim zdanie mogło mieć w dużej mierze podłoże emocjonalne i wynikać ze zderzenia dwóch jednostek o silnych charakterach<sup>9</sup>.

Biuro Specjalne MBP (a następnie Departament X MBP), do którego trafił Muniak, było kontynuacją powołanej z inspiracji ścisłego kierownictwa partyjnego (Bolesław Bierut, Jakub Berman i Hilary Minc) grupy specjalnej, która pod nadzorem Romana Romkowskiego<sup>10</sup> miała zająć się „odchYLENIEM prawnicowo-nacjonalistycznym” w partii<sup>11</sup>. Grupa ta powstała w sposób nieformalny, nie była bowiem ujęta w żadnym rozkazie organizacyjnym, a funkcjonariusze oddelegowani do pracy w niej pozostawali

<sup>7</sup> AIPN, 0604/1419, Charakterystyka słuchacza por. Józefa Muniaka, 25 VII 1950 r., k. 62.

<sup>8</sup> Józef Światło (Izaak Fleischfarb), ur. 1 I 1915 r., ppłk, od 1944 r. w aparacie bezpieczeństwa, m.in. zastępca szefa WUBP w Krakowie (1946–1948), wicedyrektor Biura Specjalnego MBP (1950–1951), wicedyrektor Departamentu X MBP (1951–1953), w grudniu 1953 r. podczas pobytu w NRD zbiegł do sektora amerykańskiego w Berlinie. Pełny przebieg służby zob. W. Frazik, F. Musiał, M. Szyptma, M. Wenklar, *Ludzie bezpieki województwa krakowskiego. Obsada stanowisk kierowniczych Urzędu Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa w województwie krakowskim w latach 1945–1990. Informator personalny*, Kraków 2007, s. 511–512.

<sup>9</sup> W jednej z charakterystyk Muniaka wicedyrektor Departamentu X ppłk Michałak napisał, że „mimo czynionych wysiłków ze strony organizacji partyjnej i przełożonych nie usunięto u niego w pełni zarozumiałstwa”, a w innym miejscu kpt. Futerał odnotował, że Muniak „jest zdyscyplinowany, mimo nerwowego usposobienia i cokolwiek przewrażliwionej ambicji, która jest wynikiem jego dość młodego wieku” (AIPN, 0604/1419, Charakterystyka służbowa na por. Józefa Muniaka, 24 XII 1953 r., k. 66; Charakterystyka, 29 XI 1950 r., k. 63).

<sup>10</sup> Roman Romkowski (Natan Grinspan-Kikiel, Menasze Grinszpan), ur. 16 II 1907 r. w Krakowie, gen. bryg., w aparacie bezpieczeństwa od 1944 r., m.in. jako kierownik Kontrwywiadu RBP, od 1945 r. dyrektor Departamentu I MBP, a w latach 1949–1954 wiceminister MBP. W kwietniu 1956 r. aresztowany, a w roku następnym skazany na 15 lat więzienia, na wolność wyszedł w 1964 r. Szerzej zob. K. Szważyk, *Kierownictwo Departamentu X MBP przed sądami PRL [w:] Departament X MBP. Wzorce – struktury – działanie*, red. K. Rokicki, Warszawa 2007, s. 243.

<sup>11</sup> R. Spalek, *Potega szpiegomanii. Departament X w poszukiwaniu „wroga wewnętrznego” w kierownictwie komunistycznym w Polsce (1948–1956) [w:] Departament X MBP...*, s. 95.

na etatach w innych komórkach organizacyjnych MBP<sup>12</sup>. Kierownikiem grupy został Józef Różański<sup>13</sup>, do którego dołączył jako zastępca Józef Światły<sup>14</sup>.

Od początku zarysował się ścisły podział zainteresowań tego zespołu na pracę operacyjną, za którą odpowiadał Józef Różański jako kierownik całej grupy specjalnej, oraz na pracę śledczą, objętą odpowiedzialnością Józefa Światły<sup>15</sup>. Od jesieni 1949 r. kierownictwo grupy specjalnej objął przeniesiony z Głównego Zarządu Informacji płk Anatol Fejgin<sup>16</sup>. 2 marca 1950 r. grupę przekształcono w Biuro Specjalne MBP, które na prawach departamentu uzyskało bardziej rozbudowaną strukturę<sup>17</sup>, umożliwiającą zakrojoną na większą skalę inwigilację komunistów. Po półtora roku, rozkazem nr 0168 z 30 listopada 1951 r., dokonano kolejnej reorganizacji, tworząc Departament X, skupiający w sobie wszelkie jednostki prowadzące działania operacyjne i śledcze w celu „ochrony” PZPR przed wrogiem wewnętrznym<sup>18</sup>.

Wraz ze śmiercią Stalina, ucieczką Światły i ujawnieniem prawdziwego oblicza tajnej struktury komunistycznego aparatu bezpieczeństwa, jaką bez wątpienia był Departament X MBP, rozpoczął się jej demontaż. Departament X został rozwiązany rozkazem ministra Radkiewicza z 9 czerwca 1954 r. Funkcjonariusze tej jednostki zostali przeniesieni do innych pionów bądź przekazani do dyspozycji Departamentu Kadr MBP. Pozostawiono jedynie dziewięcioosobową Samodzielną Grupę Operacyjną przy Gabinetie Ministra, która była swoistą likwidatorką Departamentu X MBP<sup>19</sup>. Wśród tej wąskiej grupy funkcjonariuszy znalazł się Józef Muniak, który 20 lipca tr. uzyskał awans na kapitana.

Prawdziwe kłopoty dla Muniaka i jemu podobnych zaczęły się z ostateczną likwidacją dotychczasowej struktury aparatu bezpieczeństwa w 1956 r. w związku z powrotem do władzy ekipy Władysława Gomułki. O ile w 1954 r. powołana komisja MBP weryfikowała funkcjonariuszy byłego Departamentu X pod kątem ich związków ze

---

<sup>12</sup> A. Paczkowski, *Trzy twarze Józefa Światły. Przyczynek do historii komunizmu w Polsce*, Warszawa 2009, s. 111.

<sup>13</sup> Józef Różański (Józef Goldberg), płk, ur. 13 VII 1907 r., funkcjonariusz NKWD, od 1944 r. w aparacie bezpieczeństwa, m.in. w latach 1947–1954 dyrektor Departamentu Śledczego. W 1954 r. aresztowany i skazany na 5 lat więzienia, w 1957 r. ponownie skazany w procesie Romana Romkowskiego na 14 lat. Zwolniony w 1964 r. Pełny przebieg służby zob. *Tworzenie bezpieki 1944–1990. Katalog wystawy*, Warszawa 2007.

<sup>14</sup> R. Spalek, *op. cit.*, s. 95.

<sup>15</sup> *Ibidem*, s. 97.

<sup>16</sup> Anatol Fejgin (ur. 1909), płk, działacz komunistyczny, w latach 1945–1950 zastępca szefa GZI, od 1950 r. dyrektor Biura Specjalnego MBP, w latach 1951–1954 dyrektor Departamentu X. W 1957 r. skazany na 12 lat więzienia. Na wolność wyszedł w 1964 r. Pełny przebieg służby zob. *Tworzenie bezpieki...*

<sup>17</sup> R. Spalek, *op. cit.*, s. 116, A. Paczkowski, *Aparat bezpieczeństwa w latach 1944–1956*, cz. II, Warszawa 1996, s. 9.

<sup>18</sup> Włączono m.in. w strukturę Departamentu X Wydział VII Departamentu V, a w wojewódzkich UBP powołano wydziały X (R. Spalek, *op. cit.*, s. 132).

<sup>19</sup> P. Ceranka, *Rozwiązanie Departamentu X MBP* [w:] *Departament X MBP...*, s. 234.

Świątłą<sup>20</sup>, o tyle w 1956 r. przeprowadzono sąd nad pracownikami „X” za sam fakt pracy w tej jednostce.

Prezentowany dokument jest zapisem reakcji Muniaka na stawiane mu zarzuty. Muniak chciał jednoznacznie oczyścić się z najmniejszych podejrzeń o udział w działaniach inspirowanych przez „prowokatora” Świątłę i zminimalizować w ten sposób swą odpowiedzialność wynikającą z pracy w Departamencie X. Gdy sprawa pozostawienia go w zreorganizowanym aparacie bezpieczeństwa stanęła pod znakiem zapytania, niespełna miesiąc później skierował do Sekretariatu KC PZPR pismo, w którym informował, iż zakomunikowana mu przez wiceministra spraw wewnętrznym Mieczysława Moczara decyzja o zwolnieniu go z resortu jest dla niego krzywdząca i uważa za stosowne wypowiedzieć się na ten temat.

Muniak przyjął wygodną dla siebie linię obrony, akcentując, że był „szeregowym pracownikiem, który musiał działać zgodnie z rozkazem”. Zapewniał o swojej lojalności wobec partii i jej nowego kierownictwa oraz podkreślał: „Moje wyjście z aparatu jest dlatego bolesne, bo przecież ten aparat był dla mnie wszystkim, tu się wychowałem, tu nauczyłem się wierności dla partii i przeszedłem z tym aparatem przez ciężki okres walki z bandami i reakcją. To są właśnie zasadnicze przyczyny, dla których mi zależy na pracy w tym aparacie, bo przecież oddałem partii, pracując, wszystkie swe siły”.

Ostatecznie Muniak pozostał w MSW i pracował w pionie kryminalnym Komendy Głównej MO, a w latach 1983–1988 był zastępcą szefa Stołecznego Urzędu Spraw Wewnętrznych ds. MO<sup>21</sup>. Nie zerwał też kontaktów z aparatem bezpieczeństwa *sensu stricto*, w latach 1976–1979, umieszczony na etacie Departamentu III MSW, przebywał służbowo w NRD<sup>22</sup>. Zwolniony z resortu spraw wewnętrznych 5 lutego 1990 r., był jednym z dwóch ostatnich funkcjonariuszy byłego Departamentu X, którzy odeszli z MSW za rządów Tadeusza Mazowieckiego<sup>23</sup>.

<sup>20</sup> *Ibidem*, s. 236.

<sup>21</sup> W piśmie do gen. Kiszczaka enigmatycznie zaznaczył, że ten powinien go pamiętać z tego okresu ze sprawy Grzegorza Przemyska (AIPN, 0604/1419, Raport, 28 III 1988 r., k. 144).

<sup>22</sup> Według niego miała to być nagroda za współautorstwo założeń organizacyjno-taktycznych i realizację ujęcia Zdzisława Marchwickiego, „wampira z Zagłębia” (*ibidem*).

<sup>23</sup> K. Rokicki, *Portret zbiorowy kadry X Departamentu* [w:] *Departament X MBP...*, s. 204.

Nr 1

1956 grudzień 9, Warszawa – Oświadczenie kpt. Józefa Muniaka, funkcjonariusza Departamentu III Komitetu ds. Bezpieczeństwa Publicznego, przebywającego w dyspozycji komendanta głównego Milicji Obywatelskiej w związku z jego pracą w Biurze Specjalnym i Departamencie X Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego

Warszawa, dnia 9 grudnia 1956 r.<sup>a</sup>

Muniak Józef  
Dep[artament] III

<sup>b</sup>Tow. Banulewicz<sup>1</sup>

Do akt  
20 XII [19]56<sup>b</sup>

<sup>c</sup>Tow. Piasecki<sup>2</sup>

aa  
21 I [19]57<sup>c</sup>

<sup>d</sup>Tow. Zabawa<sup>3</sup>

aa osobowe  
24 XII [19]56 [r.]<sup>d</sup>

Oświadczenie

W dniu 7 XII br. Egzekutywa POP nr 3 zapoznała mnie z zarzutami, jakie w stosunku do mojej osoby wysunął tow. Myszkowski<sup>4</sup> w związku z pracą w byłym Dep[ar-

---

<sup>a</sup> Poniżej pieczęć podłużna: Sekretariat Ministra Spraw Wewnętrznych, wpłynęło 24 XII 1956, nr [sprawy] 3102, zał., referent].

<sup>b-b</sup> Dekretację, uzupełnioną nieczytelnym podpisem, wpisano odręcznie.

<sup>c-c</sup> Dekretację, uzupełnioną nieczytelnym podpisem, wpisano odręcznie.

<sup>d-d</sup> Dekretację, uzupełnioną nieczytelnym podpisem, wpisano odręcznie.

<sup>1</sup> Aleksander Banulewicz, ur. 9 I 1904 r., płk, w aparacie bezpieczeństwa od marca 1945 r., m.in. wicedyrektor Wydziału Personalnego/Biura Personalnego/Departamentu Kadr MBP (1950–1954). Pełny przebieg służby zob. AIPN Kr, 0179/463, t. 2, *Służba Bezpieczeństwa w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w latach 1944–1978, Centrala*, t. 2, Warszawa 1978, s. 64.

<sup>2</sup> Prawdopodobnie chodzi o Henryka Piaseckiego (właśc. Izrael-Chaim Pesses), ur. 1905 r., ppłk, m.in. wicedyrektor Biura Specjalnego MBP (1950–1951), wicedyrektor Departamentu X MPB (1951–1953). Formalnie został zwolniony z resortu 27 XI 1956 r. Zajmował wówczas stanowisko wicedyrektora Departamentu Kadr i Szkolenia KdsBP. Szerzej zob. K. Szwagrzyk, *op. cit.*, s. 246–247.

<sup>3</sup> Bliższych danych nie ustalono.

<sup>4</sup> Bliższych danych nie ustalono.

tamencie] X MBP. Ponieważ Komisja Partyjna przy Komitecie ds. Bezp[ieczeństwa] Publ[icznego] nie przedstawiła mi dowodów na przedstawiane zarzuty, które są dla mnie krzywdzące, czuję się w obowiązku wyjaśnić:

- 1) nieprawdą jest, że byłem „pupilkim” prowokatora Światły,
- 2) nie polega także na prawdzie zarzut, że prowadziłem sprawę na tow. Gomułkę, o czym rzekomo miałem się chwalić na jakimś dyżurze,
- 3) nie odpowiada prawdzie i trzeci zarzut, jakoby rozpracowywał dąbrowszczaków.

Ad 1. Z osobą Światły zetknąłem się po raz pierwszy w Krakowie, gdzie wymieniony był z[astęp]cą szefa woj[ewódzkiego] urzędu<sup>5</sup>, a ja pracowałem w Wydz[iale] III jako referent. Pierwszą niezbyt dla mnie przyjemną rozmowę ze Światłą miałem w związku z podjętą przeze mnie i innych pracowników obroną kpt. Nowakowskiego<sup>6</sup>, byłego uczestnika ruchu podziemnego w Jugosławii, którego Światło wyraźnie szykanował. Pomimo naszych wysiłków nie udało się Nowakowskiego obronić i został z aparatu zwolniony. Stosunek Światły do mnie pogorszył się jeszcze bardziej, kiedy dowiedział się, że byłem jednym z aktywnych obrońców tow. Maciaszka<sup>7</sup>, pracownika Wydz[iału] III, byłego marynarza radzieckiej floty czarnomorskiej, który jawnie występował przeciwko Światłu za jego pogardliwy i dyktatorski stosunek do ludzi<sup>8</sup>. Maciaszek podzielił los Nowakowskiego i został z aparatu zwolniony. Ja za „rozrabiaństwo” miałem być karnie przeniesiony do Nowego Targu, najbardziej nasilonego w tym czasie działalnością bandycką powiatu w woj. krakowskim. Dzięki postawie kolektywu Wydz[iału] III i wzięcie mnie w obronę przez ówczesnego szefa urzędu mjr. Olkowskiego<sup>9</sup> pozostałem w Krakowie.

<sup>5</sup> Józef Światło był zastępcą szefa WUBP w Krakowie od 25 X 1946 do 1 X 1948 r.

<sup>6</sup> W zasobie OBUiAD w Krakowie znajduje się kilka teczek funkcjonariuszy o nazwisku Nowakowski, jednak żadna z nich nie dotyczy osoby, która, po pierwsze, przebywała w czasie wojny w Jugosławii, walcząc w tamtejszym podziemiu, a po drugie, pracowała i była zwolniona z resortu, w czasie gdy w Krakowie przebywał Józef Światło.

<sup>7</sup> Antoni Maciaszek, s. Józefa, ur. 9 V 1926 r. w Wieliczce. Według informacji podanych w życiorysie po zwolnieniu go z sowieckiej niewoli, w której znalazł się po wybuchu wojny, dostał się na okręt w Sewastopolu jako chłopak pokładowy, gdzie przebywał do 1941 r. Pracę w UB rozpoczął na stanowisku mł. referenta Ekspozytury Kolejowej BP Wydziału IV WUBP w Krakowie, następnie przeniesiony na stanowisko referenta Sekcji 3 Wydziału III. Z UB został zwolniony 15 V 1947 r. jako pracownik niezdiscyplinowany, nieobowiązkowy, a więc nienadający się do pracy, gdyż często był pod wpływem alkoholu, ponadto w 1947 r. podjął akcję zbierania podpisów wśród pracowników przeciwko pracy do godz. 18 (AIPN Kr, 057/1041, Akta osobowe Antoniego Maciaszka).

<sup>8</sup> Także inni podwładni podkreślali despotyczny, pogardliwy i wulgarny stosunek Światły do ludzi (A. Paczkowski, *Trzy twarze...*, s. 94, s. 101).

<sup>9</sup> Jan Olkowski (Jan Hrycyniuk), s. Mikołaja, ur. 3 II 1910 r., mjr, w aparacie bezpieczeństwa od lipca 1944 r. Od 25 VIII 1946 r. p.o. szef WUBP, a od 10 X tr. szef WUBP w Krakowie. Pełny przebieg służby zob. W. Frazik, F. Musiał. M. Szpytma, M. Wenklar, *op. cit.*, s. 406.

Kiedy Światle nie udało się mnie postać „szukać śmierci w Nowotarskiem”, wezwał mnie do siebie i w obecności ppłk. Sobczaka<sup>10</sup> (delegat Ministra B[ezpieczeństwa] P[ublicznego] do akcji wyborczej na woj. krakowskie w 1947 r.) oświadczył mi, że zostaję oddelegowany do akcji wyborczej na okręg 49, który obejmował znane z politycznych wpływów PSL i dużej aktywności band i WiN powiaty: Tarnów, Dąbrowa Tarnowska, Brzesko i Bochnia.

Wytyczne Światły do pracy sprowadziły się do wymownych słów „przegracie wybory, łeb Wam zleci”. Komentarz chyba zbyteczny, ja referent miałem być pępkim świata i wygrać wybory. Ponieważ znałem stosunek Światły do ludzi, mogłem rzeczywiście obawiać się o głowę. Zadania swoje zrealizowałem jak umiałem i wydaje mi się, że działając w granicach moich możliwości, robiłem wszystko, aby wybory były zwycięskie dla klasy robotniczej.

O moim oddaniu w tym czasie dla partii mogą powiedzieć tow. Strzałka<sup>11</sup>, Helbin<sup>12</sup> i Janiga<sup>13</sup>, ówcześni szefowie pow[iatowych] urzędów (dwaj ostatni pracują nadal w aparacie) i delegat MBP na okręg 49 por. Sandowski<sup>14</sup> z ówczesnego Departamentu VII [MBP].

Po wyborach i powrocie do Krakowa wielu pracowników uczestniczących w zabezpieczeniu wyborów dostało premie, awanse lub odznaczenia, mnie nawet nie podziękowano za pracę<sup>15</sup>.

---

<sup>10</sup> Stefan Sobczak, s. Grzegorza, ur. 15 I 1913 r., płk, w aparacie bezpieczeństwa od 1944 r., m.in. kierownik Komendantury RBP, kierownik Wydziału ds. Funkcjonariuszy, wicedyrektor Departamentu I MBP (1947–1949). Pełny przebieg służby zob. AIPN Kr, 0179/463, t. 2, *Służba Bezpieczeństwa...*, s. 189).

<sup>11</sup> Stanisław Strzałka, s. Mateusza, ur. 27 IV 1911 r., kpt., funkcjonariusz aparatu bezpieczeństwa od grudnia 1944 r., m.in. kierownik Grupy Operacyjnej na pow. Nowy Targ, kierownik PUBP w Nowym Targu (luty 1945 – październik 1945), w Miechowie (październik 1945 – styczeń 1946), szef PUBP w Tarnowie (sierpień 1946 – wrzesień 1950). Zwolniony z resortu 15 IX 1950 r. Szerzej zob. M. Wenklar, *Szefowie Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa publicznego/Powiatowego Urzędu ds. Bezpieczeństwa Publicznego w Tarnowie w latach 1945–1956*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej” 2006, nr 2/4, s. 136–140.

<sup>12</sup> Jan Helbin, s. Jana, ur. 16 II 1919 r., płk, m.in. zastępca szefa PUBP w Chrzanowie (czerwiec 1946 – luty 1947) oraz szef PUBP w Brzesku (luty 1947 – listopad 1949). Zwolniony z resortu 7 XII 1975 r. Pełny przebieg służby zob. W. Frazik, F. Musiał. M. Szpytma, M. Wenklar, *op. cit.*, s. 237–239.

<sup>13</sup> Witold Janiga, s. Józefa, ur. 29 VI 1919 r., mjr, w aparacie bezpieczeństwa od kwietnia 1945 r., m.in. p.o. szef PUBP w Bochni (1946–1947), p.o. szef MUBP w Zakopanem (listopad 1946 – styczeń 1947), zastępca naczelnika Wydziału II KW MO w Krakowie (czerwiec 1968 – czerwiec 1976). Zwolniony z resortu 31 VIII 1976 r. Pełny przebieg służby zob. W. Frazik, F. Musiał. M. Szpytma, M. Wenklar, *op. cit.*, s. 250–251.

<sup>14</sup> Bliższych danych nie ustalono.

<sup>15</sup> Według zapisu w karcie ewidencyjnej przebiegu służby Józefa Muniaka w okresie pobytu Światły w Krakowie (25 X 1946 – 1 X 1948) został on nagrodzony czterokrotnie – w październiku 1946 r. kwotą 3000 zł, w marcu 1947 r. – 6000 zł, w czerwcu 1948 r. – 3000 zł i we wrześniu tr. – 3000 zł. Tuż po odwołaniu Światły z Krakowa Muniak otrzymał nagrodę za „sumienne i dobre wykonanie zadań” w wysokości 25 000 zł (AIPN Kr, 0162–482, Kartoteka personalna Józefa Muniaka).



Niedługo potem matka moja zachorowała, z uwagi na ciężką sytuację materialną rodziny zwróciłem się z prośbą do Światły o udzielenie mi zapomogi. Na raporcie Światło napisał: „Żyje ponad stan, zapomogi nie udzielać”.

Towarzysze pracujący w tym czasie w aparacie pamiętają, jak my referencje „żyliśmy ponad stan”. Ostatnim „gestem łaski” ze strony Światły w stosunku do mojej osoby było oddelegowanie mnie na drugi lub trzeci dzień po ślubie do uczestnictwa w akcji „Wisła” po zabójstwie tow. Świerczewskiego, w której brałem udział przez trzy miesiące<sup>16</sup>.

Jeśli mnie pamięć nie myli, w drugiej połowie 1948 r. Światło został przeniesiony do Warszawy i od tego czasu aż do 1950 r. nie miałem nic z nim wspólnego<sup>17</sup>.

Do Dep[artamentu] X MBP zostałem przeniesiony wbrew mojej woli w następujących okolicznościach.

Na dwa miesiące przed zakończeniem rocznej oficerskiej szkoły dla aktywu kierowniczego w Legionowie<sup>18</sup> przeprowadził ze mną rozmowę tow. Andrzejewski<sup>19</sup>, ówczesny w[i]cedyrektor Dep[artamentu] III, proponując mi przyjsie do MBP. Ponieważ w tym czasie żona była w ciąży z drugim dzieckiem, prosiłem, aby przeniesienie wstrzymać na rok. Prośbę moją tow. Andrzejewski wziął pod uwagę, zaznaczając, abym po zakończeniu szkoły nie przyjmował żadnej innej propozycji.

Po zdaniu egzaminów stawałem na dwie kolejne komisje, które proponowały pozostanie na wykładowcę w Legionowie lub przejście do pracy w ówczesnym Dep[artamencie] VII<sup>20</sup>. Na propozycję ze zrozumiałych względów nie zgodziłem się. Druga komisja z uczestnictwem kpt. Futerała<sup>21</sup> zaproponowała mi przejście do pracy w Biurze Specjalnym – propozycję tę odrzuciłem. Futerał oświadczył wówczas, że ma on prawo anulowania umowy z tow. Andrzejewskim, gdyż jednostka reprezentowana przez niego ma pierwszeństwo w doborze kadr, ale jeśli nie chcę, to wrócę do Krakowa.

Stało się jednak inaczej, w dniu zakończenia szkoły odczytano rozkaz personalny z którego wynikało, że ja i kilkudziesięciu innych słuchaczy zostało w dyspozycji ministra b[ezpieczeństwa] p[ublicznego] i mieliśmy się zgłosić po wykorzystaniu urlopu do Warszawy. W sierpniu dowiedziałem się, że wspomnianym rozkazem zostali

<sup>16</sup> Wiele lat później napisał, że w akcji „Wisła” brał udział od kwietnia do września 1947 r., za co został wyróżniony Krzyżem Walecznych i Medalem Zasłużonych na Polu Chwały oraz Złotą Odznaką za Zasługi dla Ziemi Krakowskiej (AIPN, 0604/1419, Raport, 28 III 1988 r., k. 143).

<sup>17</sup> Formalnie Józef Światło został przeniesiony do MBP od 1 X 1948 r.

<sup>18</sup> Rocznią Szkołą Oficerską Centrum Wyszkożenia przy MBP w Legionowie Józef Muniak ukończył 24 VII 1950 r. (AIPN, 0604/1419, Karta przebiegu służby, k. 51).

<sup>19</sup> Leon Andrzejewski (Lajb Wolf Ajzen), ur. 25 XII 1919 r., plk, wykładowca na kursie w Kujbyszewie, w aparacie bezpieczeństwa od sierpnia 1944 r., m.in. wicedyrektor Departamentu III MBP. Pełny przebieg służby zob. AIPN Kr, 0179/463, t. 2, *Służba Bezpieczeństwa...*, s. 63.

<sup>20</sup> Powołany rozkazem ministra BP nr 049 z 17 VII 1947 r., był nową nazwą dotychczasowego Wydziału II Samodzielnego MBP, czyli komórki odpowiedzialnej za działania wywiadowcze (*Aparat Bezpieczeństwa w Polsce, Kadra kierownicza*, t. 1: 1944–1956, red. K. Szważyk, Warszawa 2005, s. 42).

<sup>21</sup> Edward (Eliasz) Futerał (ur. 1913), mjr, funkcjonariusz MBP, m.in. w latach 1950–1951 zastępca naczelnika Wydziału III Biura Specjalnego, w latach 1951–1953 naczelnik Wydziału I Departamentu X.

objęci kandydaci do pracy w C[entrum] W[y szkolenia] Legionowo, Dep[artamencie] VII i Biurze Specjalnym. Ja wraz z kilkoma innymi miałem pracować w Biurze Specj[alnym].

Kiedy dowiedziałem się, że jednym z w[i]cedyrektorów tej jednostki jest Światło, zwróciłem się do tow. Banulewicza z prośbą, aby mnie nie kierował do Światły, gdyż człowiek ten prześladował mnie w przeszłości. Tow. Banulewicz oświadczył, że do Dep[artamentu] III nie może mnie skierować, gdyż decyzja, że mam przejść do Biura Specj[alnego], jest nie do odwołania.

Tak trafiłem na rozmowę do Światły, w której brał udział także Fejgin i Dusza<sup>22</sup>. Przy rozmowie w tym gronie ponowiłem swój sprzeciw co do pracy pod kierownictwem Światły. Fejgin próbował mnie przekonywać o tym, że Światło się zmienił, kiedy i to nie pomogło, zaczął operować partią i moimi obowiązkami jako członka partii.

Chcąc iść na kompromis, Fejgin zaproponował mi pracę śledczą, za którą on odpowiadał, na propozycję tę nie zgodziłem się. Bałem się śledztwa, ponieważ po tej linii nie pracowałem. Zostałem przydzielony do grupy operacyjnej, którą kierował Futerał<sup>23</sup>. W grupie tej chyba przez rok czasu wykonywałem różne drobne czynności techniczne, nie mając prawa pracy z agenturą i prowadzenia spraw<sup>24</sup>.

Od pierwszej chwili nie mogłem ułożyć sobie stosunków z moim przełożonym, tzn. Futerałem, ponieważ o każdym zatargu z nim informował on Światłę, który w ordynarny sposób ubliżał mi. Poza tym wykonywane czynności techniczne nie przynosiły mi moralnego zadowolenia jako pracownikowi operacyjnemu, a w dodatku wiele prowadzonych i wyjaśnianych przez grupę Futerała spraw nie było dla mnie zrozumiałych. Na tym tle dochodziło do bolesnych dla mnie rozmów ze Światłą, który oprócz ordynarnych epitetów i terroryzowania robił ze mnie człowieka politycznie odstającego.

Kilka razy ponawiałem wobec Fejgina, Światły, Futerała i ostatniego mojego przełożonego Nowakowskiego<sup>25</sup> prośby o oddanie mnie do dyspozycji Dep[artamentu]

---

<sup>22</sup> Józef Dusza (ur. 1913), ppłk, funkcjonariusz MBP od 1945 r., m.in. naczelnik Wydziału IV Departamentu X. Zwolniony z resortu w 1955 r. Szerzej zob. K. Szwagrzyk, *op. cit.*, s. 245.

<sup>23</sup> Biuro Specjalne składało się z pięciu wydziałów: operacyjnego, śledczego, obserwacyjnego, ogólnego i ochrony obiektów. W ramach Departamentu X wyodrębniono sześć wydziałów, z tego aż cztery operacyjne oraz Śledczy i Ogólny (A. Paczkowski, *Trzy twarze...*, s. 134; *Aparat Bezpieczeństwa w Polsce, Kadra kierownicza*, t. 1: 1944–1956, s. 44).

<sup>24</sup> Muniak mija się z prawdą, skoro w jego charakterystyce z końca listopada 1950 r., a więc po trzech miesiącach pracy w Biurze Specjalnym MBP, zastępca naczelnika Wydziału III tego Biura pisał o nim, że w stosunkowo krótkim okresie swej pracy „wykazał nieprzeciętne zdolności w pracy operacyjnej. Jest inteligentny, rzutki, energiczny i wnikliwy. Cechuje go pracowitość i upór w pokonywaniu trudności napotykanym w codziennej pracy, w której wykazuje dużo inicjatywy” (AIPN, 0604/1419, Charakterystyka, 29 XI 1950 r., k. 63).

<sup>25</sup> Jerzy Nowakowski (ur. 1918), ppłk, w aparacie bezpieczeństwa od 1947 r., m.in. p.o. zastępca naczelnika Wydziału I Biura Specjalnego MBP (1950–1951), zastępca naczelnika Wydziału I Departamentu X MBP (1951–1953), naczelnik Wydziału I Departamentu X MBP (1953–1954). Szerzej zob. K. Szwagrzyk, *op. cit.*, s. 246.

Kadr. Z Dep[artamentu] X nie zostałem jednak zwolniony, chyba dlatego, aby Światło do końca mógł się na mnie „wyżyć”. Nie wzięła mnie także w obronę egzekutywa POP, która wobec dużych wpływów Światły i Fejgina była bezsilna<sup>26</sup>.

Za okres pracy w Dep[artamencie] X byłem tylko raz premiiowany, nie otrzymałem awansu z porucznika na kapitana, pomimo że minęła trzyletnia pragmatyka, Światło oświadczył, że jak długo będę pod jego kierownictwem pracował, to nic poza st[arszym] referentem nie dorobię się<sup>27</sup>.

Na dwóch kolejnych zebraniach partyjnych wystąpiłem z bardzo zresztą nieśmiałą krytyką Światły i pomimo że doły partyjne solidaryzowały się z tym, co mówiłem, nikt nie miał odwagi poprzeć i stanąć w mojej obronie, kiedy Światło na oczach całej organizacji mieszał mnie z błotem. Starzy komuniści **jak tow. Szwarz**<sup>28</sup> **i Szenauk**<sup>29</sup>, **siedząc za mną na zebraniu**, kiedy mówiłem, szeptali po cichu, dodając mi „otuchy”, a po skończonym zebraniu zamiast przyjść mi z pomocą „współczuli” i rozmyślali – jak Światło się na mnie odegra.

W okresie pracy w tym departamencie w wyniku nacisku na mnie, abym pracował do późnych godzin nocnych, doszło do rozbicia mojej rodziny, ponieważ nie chcąc być szykanowany, pracowałem, a żona podejrzewała mnie o zdradę.

W marcu lub kwietniu 1953 r. dowiedziałem się, że mam przejść do pracy w Dep[artamencie] VII, nie wiem dlaczego nie doszło do mojego przeniesienia, ale za to zostałem „wyróżniony”, bo mnie awansowano na p.o. kierownika Sekcji w VI grupie uposażenia<sup>30</sup>.

Po ucieczce Światły byłem jednym z tych dołowych pracowników, którzy nie wierzyli od pierwszej chwili w bajkę o porwaniu go. Z tego też tytułu nie byłem głaskany.

Tak wygląda w skrócie „dobrodziejstwo” Światły w stosunku do mojej osoby, jakie mi zarzuca tow. Myszkowski.

<sup>26</sup> Jedno z takich spotkań POP opisał w swoim oświadczeniu Edward Futerał: „Przewodniczył jako sekretarz organizacji partyjnej tow. [Adam] Domowski, który dłuższy czas nie mógł zagaić narady, gdyż był bardzo zdenerwowany (płakał)”. W trakcie zebrania odezwały się głosy krytyki wobec postępowania Światły z podwładnymi, jednak je zlekceważył, nazywając zachowanie pracowników „rozrabianiem”. Efektem spotkania była sugestia Romkowskiego, by „wicedyrektor taktownie odzywał się do swoich pracowników”. Za: P. Ceranka, *Reperkusje ucieczki Józefa Światły w Ministerstwie Bezpieczeństwa Publicznego* [w:] *Departament X MBP...*, s. 208.

<sup>27</sup> Awans na stopień kapitana Józef Muniak otrzymał 20 VII 1954 r. (AIPN, 0604/1419, Karta przebiegu służby, k. 51).

<sup>28</sup> Prawdopodobnie chodzi o Szymona Szwarca, mjr., funkcjonariusza Departamentu X MBP (P. Ceranka, *Rozwiązanie...*, s. 233, 236).

<sup>29</sup> Prawdopodobnie chodzi o mjr. Aleksandra Szenauka, funkcjonariusza MBP, m.in. zastępcę naczelnika jednego z wydziałów Departamentu X MBP (P. Ceranka, *Reperkusje...*, s. 209).

<sup>30</sup> Muniak został p.o. kierownikiem Sekcji I Wydziału I Departamentu X MBP od 1 III 1953 r., a kierownikiem tej komórki od 1 VIII t.r. Wydział I zajmował się prawdopodobnie „odchyleniem prawicowym” w partii (AIPN, 0604/1419, Karta przebiegu służby, k. 51; *Aparat Bezpieczeństwa w Polsce...*, s. 44).

Ad 2 i 3. Sprawy na tow. Gomułkę<sup>31</sup> nie prowadziłem i nie wykonywałem żadnych czynności związanych z tą sprawą. Po dzień dzisiejszy nie wiem, kto prowadził rozpracowanie tow. Gomułki, wiem natomiast, że śledztwo prowadzili: Michalak<sup>32</sup>, Fejgin i Romkowski.

Nie prowadziłem także spraw na byłych dąbrowszczaków. Prawdą natomiast jest, że wykonywałem niektóre czynności operacyjne związane ze sprawą Pacyny „Głowackiego” Józefa<sup>33</sup>, byłego działacza wiciowego, podejrzanego m.in. o to, że w 1937 r. został przez II Oddział przerzucony do Paryża z zadaniem dotarcia do Brygad Międzynarodowych w Hiszpanii. Nie pamiętam już dziś, czy zarzut ten (materiały archiwalne) został potwierdzony w śledztwie, wiem, że Pacyna został skazany prawdopodobnie na 10 lat więzienia.

Oceniając całokształt mojej pracy w Dep[artamencie] X, muszę stwierdzić, że na równi z wieloma uczciwymi towarzyszami, b[yłymi] pracownikami tegoż departamentu, nie miałem nic wspólnego ze zbrodniami tej jednostki. Każde uogólnienie w tych bolesnych sprawach jest krzywdzącym i tragicznym przeżyciem osobistym tych pracowników Dep[artamentu] X, którzy dopiero po ucieczce Światły i obecnie dowiadują się o wzbudzających odrazę praktykach.

Oświadczam, że nie brałem udziału w żadnym fabrykowaniu materiałów w prowadzonych przeze mnie sprawach, nie wymuszałem na nikim zeznań. Moja praca w Dep[artamencie] X i następstwa związane z tym to wielka tragedia osobista, bo do aparatu przyszedłem, mając 18 lat z milicji partyjnej w kwietniu 1945 r., aby służyć wiernie partii. Do 1949 r. pracowałem na odcinku walki z bandytyzmem i podziemiem, brałem udział prawie we wszystkich poważniejszych operacjach p[rzeciw]ko bandom na terenie woj. krakowskiego. W dniu 26 X 1946 [r. w walce] z bandą „Siekiera”<sup>34</sup> zostałem ranny.

Pracując w Departamencie X, nie zdawałem sobie sprawy, że Departament ten to jednostka, która godzi w partię i jej ludzi, wydawało mi się, że dalej służę partii, która

---

<sup>31</sup> Tzw. sprawa Władysława Gomułki, czyli aresztowanie i więzienie byłego sekretarza generalnego KC PPR w związku z „wykryciem” w partii „odchylenia prawicowo-nacjonalistycznego”, prowadzona była właśnie przez Departament X. Szerzej zob. J. Eisler, *Najważniejszy więzień. Sprawa Władysława Gomułki* [w:] *Departament X MBP...*, s. 149–163.

<sup>32</sup> Kazimierz Michalak (ur. 1922), ppłk, w aparacie bezpieczeństwa od 1945 r., m.in. naczelnik Wydziału II Biura Specjalnego MBP (1950–1951), naczelnik Wydziału III Departamentu X (1951–1953), wicedyrektor Departamentu X (1953–1954) oraz wicedyrektorem Departamentu Śledczego w 1954 r. Szerzej zob. K. Szważyk, *op. cit.*, s. 246.

<sup>33</sup> Józef Pacyna „Bartosz”, „Chrzestny”, komunizujący ludowiec, od maja 1943 r. dowódca Grupy Operacyjnej GL im. Bartosza Głowackiego działającej w pow. kraśnickim. Szerzej zob. M.J. Chodakiewicz, *Narodowe Siły Zbrojne. „Ząb” przeciw dwu wrogom*, Warszawa 1999, s. 98–100; P. Gontarczyk, *Polska Partia Robotnicza. Droga do władzy (1941–1944)*, Warszawa 2006, s. 256, s. 338–339.

<sup>34</sup> Prawdopodobnie mowa o oddziale Jana Janusza „Siekiera”, który wchodził w skład zgrupowania „Ognia” jako 6. kompania. Wsławił się m.in. atakiem na więzienie św. Michała w Krakowie 18 VIII 1946 r., zakończonym uwolnieniem 64 więźniów. Szerzej zob. M. Korcuć, *Niepodległościowe oddziały partyzanckie w Krakowskim (1945–1947)*, Kraków 2002, s. 549–550.

była i jest dla mnie wszystkim. Dopiero dzisiaj zdaję sobie sprawę z ogromu krzywd, jakie wyrządził departament, w którym i ja pracowałem. Ale trzeba pamiętać o latach 1948–1953 i ówczesnej sytuacji, trzeba także pamiętać, że ja i wielu pracowników Dep[artamentu] X spotykało się na co dzień z poleceniami w różnych sprawach, pochodzącymi z CKKP i KC, a tam, gdzie ja lub inni mieli wątpliwości, to pokazywano nam dokumenty z poleceniami, na których figurowały podpisy Bermana i Bieruta. Ludzie ci w owym czasie stanowili autorytet nie tylko dla mnie.

Jestem zwolennikiem odpowiedzialności, ale nie zbiorowej odpowiedzialności, nawet w wypadku Dep[artamentu] X odpowiedzialność ponoszą poszczególni ludzie z tego dep[artamentu] i z partii. Jestem za tym, aby niewinni pracownicy zostali zrehabilitowani i aby nie wisiało zawsze nad nimi piętno pracy w Dep[artamencie] X. Przy rozpatrywaniu każdej sprawy konieczny jest pełen obiektywizm – jeśli tego nie będzie, skrzywdzicie wielu uczciwych ludzi.

Jeśli zapadnie decyzja o moim wyjściu z aparatu, wyjdę i pomimo że nie mam żadnego zawodu, jak będę umiał, tak będę służył partii. Nie proszę o litość, ale o sprawiedliwość będę się jednak upominał. Aparat b[ezpieczeństwa] p[ublicznego] był dla mnie wszystkim i jeśli mam z niego wyjść, to oczyszczony z zarzutów. Jeśli dziś pytają się o mnie byli bandyci, którzy dziś są na wolności, a z którymi w przeszłości walczyłem – to rozumiem, w jakim celu, ale ten aparat i ta władza, której wiernie służyłem przez 12 ciężkich lat, ma też jakieś obowiązki wobec mnie.

W związku z tym oświadczeniem, proszę Komisję Partyjną przy Komitecie ds. B[ezpieczeństwa] P[ublicznego] o oczyszczenie mnie z krzywdzących zarzutów.

Na okoliczność stosunku do mnie ze strony Światły proszę przeprowadzić rozmowy z tow. tow.: Bugajską<sup>35</sup> – Dep[artament] X, Stanikową<sup>36</sup> – Biuro „W”, Nowakowski[m] – Dep[artament] III, Czyżem<sup>37</sup> i Szpiegom<sup>38</sup> z tegoż Dep[artamentu], Ochalem<sup>39</sup> z Dep[artamentu] IX i Oniszczukiem<sup>40</sup> z Dep[artamentu] Śl[edczego].

<sup>35</sup> Bliższych danych nie ustalono.

<sup>36</sup> Bliższych danych nie ustalono.

<sup>37</sup> Prawdopodobnie chodzi o Władysława Czyżę, m.in. funkcjonariusza Departamentu X (R Spałek, *op. cit.*, s. 98).

<sup>38</sup> Prawdopodobnie chodzi o Mariana Szpiegę, funkcjonariusza Departamentu X MBP (*ibidem*, s. 98, s. 134).

<sup>39</sup> Walerian Ochal, s. Aleksandra, ur. 15 X 1920 r., kpt., funkcjonariusz UB od 1946 r., m.in. zastępca Naczelnika Wydziału V Departamentu X MBP (lipiec 1953 – czerwiec 1954), zastępca naczelnika Wydziału VI Departamentu Śledczego MBP (czerwiec 1954 – lipiec 1954), st. oficer techniki operacyjnej Sekcji 1 Wydziału III Biura „T” MSW (listopad 1956 – styczeń 1957). Zwolniony z resortu w VI 1959 r. Pełny przebieg służby zob. *Katalog pracowników, funkcjonariuszy, żołnierzy organów bezpieczeństwa państwa – art. 52a pkt 6 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. O Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu* (DzU 1998, nr 155, poz. 1016 z późn. zm.) [w:] „Walerian Ochal”. Protokół dostępu: <http://katalog.bip.ipn.gov.pl/showDetails.do?idx=OC&katalogId=2&subpageKatalogId=2&pageNo=1&nameId=6087&osobaId=22848&>. [28 V 2009].

<sup>40</sup> Bliższych danych nie ustalono.

## Dokumenty

Na okoliczność, że nie prowadziłem sprawy na tow. Gomułkę i dąbrowszczaków, [proszę przeprowadzić rozmowę] z moimi ostatnimi przełożonymi: Nowakowskim Jerzym – Gabinet Ministra i Sieradzkim Kazimierzem<sup>41</sup> – Dep[artament] III.

Proszę bardzo o poinformowanie mnie o wynikach i stanowisku komisji.

**(Muniak Józef)<sup>c</sup>**

*Źródło: AIPN, 0604/1419, Akta osobowe Józefa Muniaka, k. 71–80, oryginał, mps.*

---

<sup>c</sup> *Poniżej nieczytelny podpis odręczny.*

<sup>41</sup> Kazimierz Sieradzki, mjr, do 15 VI 1954 r. zastępca naczelnika Wydziału I Departamentu X MBP, następnie kierownik Samodzielnej Grupy Operacyjnej przy Ministrze BP (P. Ceranka, *Rozwiązanie...*, s. 234).